

# Francuzi wezmą nasze ciepło?

## **PRYWATYZACJA**

**Ratusz kończy negocjacje w sprawie sprzedaży Stołecznego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Faworytem jest francuska Dalkia**

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, Dalkia Polska – największy w kraju prywatny operator sieci ciepłowniczych – jest najbardziej prawdopodobnym zwycięzcą walki o warszawskie ciepło.

Stołeczni urzędnicy zamierzają w ciągu kilku tygodni parafować wstępną umowę sprzedaży im SPEC – najdłuższej w Europie sieci przesyłowej.

Za ile? To dziś jeszcze najpilniej strzeżona w ratuszu tajemnica, podobnie jak przebieg negocjacji z oferentami.

W rubryce „wpływy z prywatyzacji 85 proc. akcji SPEC”

w budżecie miasta na ten rok zapisano 750 mln zł, ale ratusz spodziewał się uzyskać z transakcji co najmniej 1,5 mld zł. Według naszych informacji, Dalkia wyceniła całą warszawską firmę na ok. 1,3 mld zł.

Od kilku dni jej przedstawiciele odwiedzają siedzibę SPEC przy Batorego 2. Ciepłownicy spodziewają się, że finał tej największej w historii stołecznego samorządu transakcji nastąpi w tym miesiącu.

Dalkia to firma o kapitale francuskim i australijskim. We Francji zawiaduje m.in. siecią ciepłowniczą w Bordeaux, posiada nowoczesne kotłownie na biomasę. W Polsce jest właścicielem elektrociepłowni m.in. w Łodzi i Poznaniu, zatrudnia ponad 5 tys. pracowników.

Rywalem Francuzów w walce o SPEC był jeszcze zarejestrowany na Cyprze fundusz kapita-

lowy Penta. Do złożenia ostatecznej oferty zaproszona też została firma Kulczyk Investment, ale ponoć wycofała się.

Odpowiedzialny za proces przygotowań do prywatyzacji wiceprezydent Jarosław Kochaniak nie komentuje żadnych doniesień w sprawie SPEC.

Żeby prywatyzacja doszła do skutku, wynik negocjacji ratusza muszą zaakceptować radni. Prawdopodobnie zajmą się tym na pierwszej po wakacjach sesji pod koniec sierpnia. Tymczasem 2 sierpnia minie termin zbierania podpisów pod wnioskiem o referendum w sprawie prywatyzacji SPEC. Akcję zorganizował PiS, wspólnie z NSZZ „S” i lokalnymi komitetami, by zapobiec wyzbyciu się majątku stolicy. Ratusz jednak zamierza pod pretekstem analiz prawnych zignorować te starania.

—Izabela Kraj